



Stan hybrydowy

Niebo zstąpiło z cześcią
Naukowo częściowo
Bardziej fenomenologicznie komunikacyjnie
w systemie - to traktowane jak kosmiczne
Małego czy ekstrawaganckiego kosmosu - zamiast wypatrywać dobra, Bożego Tronu
Były dziwy, się przeżyły
Choć rozdział Jana jest prawdziwy
Nominalnie, jednak dla mnie realnie
Zima na internecie była
Też na inną porę roku bryła.
Co tam wie hybryda
Zbieżność się wydarzyła
Nauka zmienia wszechświat bytu
Odwraca, przeinacza ale Bogu chwała!
Z Boga nie robi gracza
Lecz dla prostaka
Jaka miara
Im bez Ducha choć z Ojcem wiara
Dopiero przy katastrofach się wypala.
Zdarzenie, niby fenomenalna zorza
Kształtuje pokorę
Duch Jest też zdarzeniem
Ale daleko im z uświęceniem.
Słowo-wojny, takie bomby, moral chłodny
Zamiast wziąć się do roboty
w systemie następuje sprzężenie
Choć by mogło być odwrócone chcenie
Ich Zdzich
Inny słowiański mnich żeński
I inne postaci -- w socjotechnice bardzo bogaci
Cykl, cyrk, samozbyt
Od słowa do słowa i kłótnia gotowa
Miara eioba/owa.

Przeciwstawienia

Do Boga zamiast diabłu rogom.

Fotografia dziedzina niemała
w trudzie zawodowcom się kształtowała
a umiejętność się schowała.

Czego jeszcze trzeba
by określić bliskość Nieba.

W internecie źródeł pełno.

Co znaczą zdolności
gdy brakuje addytywności.

Z goła

To nie dusza ludzka jest zdolna,

lecz Duch daje możliwości

Odpowiedniej jakości duchowości.

Pobożność do wszystkiego przydatna

Lecz materia dokonała dualizowania

bo się słuchali planów szatana.

Przestrzeń się sztucznie **jakby** podzieliła,
na duchowość i psychiczność.

"Się" - ale nie sama

Bo to dusza jest, określona.

Przerost formy, jak -

nadmiaru zaimków na języku

jad.

Czym jest forma?

To jest rzecz hybrydowa

A hybryda...

W czeluść egoizmem o(d)pływa.

Forma, norma, wielkość wzorcowa -

to tylko marketingowość samohandlowa.

A (do/) tego księgowość -

obrazuje wynaturzoną metod postępowość i

eioby... moralną objętość a adminów bytność.

Trudno ludziom (?) porównać

optykę

naprzeciw innej fizyce.